# GAZETA KRAKOWSKA

No. 94

We Srodę Dnia 23 Listopada 1808.


*Z Wiednia d. 16. Listopada.*

Jak wielką miłość okazali szlachetni Węgrzyni w czasie teraźnieyszego seymu do Monarchy i oyczyzny dowodzą iasno ich czyny. Seymuiące stany dały ieszcze potunęły swoy patryotyzm. Uchwaliły bowiem z własney woli na posiedzeniu d. 22 Października, oprocz ofiarowaney do wolnego użycia J. C. K. Mci insurrekcyi Węgierskiey, i utrzymywania przez werbunki przez 3 lata w zupełności regimentow, ieszcze 20,000 rekrutow do liniiowego woyska w przypadku, ieżeliby obrona tronu i oyczyzny wymagała nagley pomocy.

D. 5 Listopada został nakoniec seym z zwykłemi uroczystościami zakończony. O godzinie 10 z rana zgromadziły się seymuiące stany w Prymasowskim pałacu, dla odebrania od tronu J. C. Kr. Mci zatwierdzonych artykułow seymu, potem zakończenia podług przepisow posiedzeń. Niezadługo przybył do sali Nayiaśnieyszy Cesarz, poprzedzony od Arcy Xcia Jmc Palatyna, Arcy Xcia Jmć Prymasa, Biskupa niosącego krzyż, Kr. W. koniuszego z zdobytym mieczem i reszty baronow państwa, i usiadł na 3 stopnie wysokiem tronie, obok którego po lewey stronie stanął biskup z krzyżem, po prawey W. Koniuszy, a za tronem C. K. W. Marszałek, kapitanowie Węgierskiey i trabantow gwardyi. Stoiący cokolwiek opodal z przodu tronu Kr. Węgierski nadworny Kanclerz, Hrabia Jozef Erdödy de Monyorokeret, zagaił audyencyą piękną i stosowną do okoliczności w Węgierskim ięzyku mową, poczem J. C. K. Mość miał w pięknych, uprzeymych i łaskawych wyrazach do zgromadzonych magnatow i stanow mowę, po którey oddał Arcy Xciu Jmć Prymasowi zatwierdzone artykuły seymu. Tu dały się słyszeć trzykrotne okrzyki: "Niech żyie Król! Arcy Xżę Jmć Prymas podziękował J. C. K. Mci w imieniu stanow w piękney mowie za doznane w czasie seymu względy i łaski i polecił ich dalszem Monarchy względom, poczem wszystkie członki seymu do ucałowania ręki przypuszczone zostały. Po skończonem ucałowaniu oddalił się J. C. K. M. do swoich apartamentow. Nayiaśnieysza Cesarzowa przybyła zaraz do sali przy okrzykach Niech żyie! w towarzystwie W. Marszałkowey i dam dworskich i usiadła przed tronem. Arcy Xżę Jmć Prymas podziękował Nayia-

Naiegszey Cesarzowey w imieniu stanow zakazany Węgierskiemu narodowi szacunek, miłość i zaufanie i polecił ich dalszem Jey względom. Nayiaśnieysza Cesarzowa oświadczyła w naypochlebnieyszych wyrazach szlachetnemu Węgierskiemu narodowi za czynione Jey honory nayłaskawsze swoie względy, i oddaliła się przy trzechkrotnych okrzykach: Niech żyie. Nayiaśnieyszy Cesarz raczył potem nowo mianowanym kawalerom orderu S. Szczepana oddać znaki orderu i pasować ich na rycerzow, a po ukończeniu tey uroczystości oddalił się do swoich apartamentow. Arcy Xiążęta zaś Palatyn i Prymas udali się z wszystkiemi magnatami i deputowanemi do gmachu seymowego, gdzie po przeczytaniu zatwierdzonych seymowych uchwał, Arcy Xżę Jmć Palatyn i Arcy Xżę Jmć Prymas mieli piękne mowy, w których zapewnili ieszcze raz wszystkie stany o względach i łasce Nayiaśnieyszych Cesarstwa i podziękowali im w nayczulszych wyrazach za okazany wczasie zakończonego tego seymu patryotyzm w utrzymaniu konstytucyi kraiowey, iako też za podięte ich prace. P. Aczel zabrał potem głos, i żegnaiąc Arcy Xiążęta, dziękował im w imieniu stanow za okazaną im przychylność i prosił o dalsze względy. Na tem zakończył się pamiętny ten dla kraiu seym.

Zatwierdzone artykuły seymu są: Jego C. K. Mci wolno iest przez 3 lata bez żadnego ograniczenia użyć wystawioney w kraiu insurrekcyi; ustanowienie woyskowey akademii; w potrzebie wolno J. C. K. Mci wybrać 20,000 rekrutow; powiększenie uchwaloney na przeszłym seymie werbunkowey summy do 200,000 zł. ryń.; zmnieyszenie ceny soli; założenie narodowego muzeum; użycie dochodu Batászkiego opactwa; ponowienie i rozszerzenie 12go artykułu seymu 1792 roku względem seymowania.

Z mianych przy zakończeniu seymu mow udzielamy tymczasowo następuiące, przez które Nayiaśnieysi Cesarstwo odpowiedzieli na mowy Arcy X. ia Jmć Prymasa:

*Mowa Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla.*

"Naydroższi moiemu Sercu Węgrzyni! Coście teraz uczynili zdobi wasz odziedziczony od waszych przodkow charakter i wierność do Króla. Cała Europa przekona się, że uczucia waszego Króla i wasze tyle są zgodnemi, iż ani dla mnie, ani dla was nie ma nic droższego nad utrzymanie wszystkiemi siłami aż do ostatniey krwi kropelki dawney naszey konstytucyi. Byliśmy, iesteśmy i będziemy zawsze poki nas śmierć nie przedzieli łącznemi. Takie są uczucia waszego Króla i oyca, który was czule iak własne dzieci kocha i zawsze kochać będzie.,,

*Mowa Nayiaśnieyszey Cesarzowey.*

"Czas bawienia naszego przy wysokich stanach królestwa czyni nam prawdziwe ukontentowanie, i to tem więcey, iż byliśmy świadkami uszanowania, które okazywaliście dla Nayiaśnieyszego naszego Małżonka. Nauczyliśmy się znać Węgrzynow, których iesteśmy Królową i zawsze u nas będą w żywey pamięci.,,

---

Pozwoliwszy J. C. K. Mość nayłaskawiey instytutowi wdow medycznego wydziału w Wiedniu dawać przez 10 lat w dzień S. Karola na korzyść swoią redutę, dana zatem była d. 6 Listopada r. b. pierwsza reduta, na którey nietylko bawiąca w Wiedniu szlachta, ale i z innych stanow wiele znaydowało się osób. Mieszkańcy Wiednia okazali znowu, iż nie są daremnie wzywanemi, gdy idzie o wsparcie cierpiącey ludzkości. Nietylko zaszczycili obecnością swoią redutę, ale nadto

złożyli znaczne składki, za co im przełożeni instytutu w imieniu wdów składaią publiczną wdzięczność.

*Od granic Hiszpańskich d. 23 Października.*

Hiszpanie zdaią się obawiać, żeby plac boiu z północney do południowey Hiszpanii nie był przeniesiony. Podług ustnego wyznania jeńców i zbiegów, obrócili powstańcy baterye obozu S. Rocha, które były przeciw Gibraltarowi wymierzone, przeciw stronie od Hiszpanii. Domyślaią się, iż wielkie woysko Francuzkie rozpocznie swoie działania od Bilbao, zapewni sobie naprzód północną Hiszpanię, potem uda się przeciw Madrytowi.

Jenerał Blak stał w Trespaderno; część iego woyska usiłowała zayśdź Francuzom z tyłu. Woyska Palafoxa stały w 4 oddziałach w schodnich okolicach, przeciw którym postępowały Francuzkie od południa. Siłę Francuzką liczą w tych okolicach do 40,000 ludzi i iest skupiona. Przeszło 30 000 Francuzów stoi przy mieście Mirandzie w dawney Kastylii, o 36 mil na wschód od Burgos. Resztą zaś zaymuie okolice Burgos i Briviessa, tak iż Burgos iest środkowem mieyscem.

Przez Bajonę przechodzą ciągle ieszcze woyska. Ludzi i konie dobrze wyglądaią pomimo dalekiey drogi.

Listy z Perpignanu pod d. 14 Października wyrażaią: " Woyska znayduią się w gotowości do postąpienia naprzód. przybyła tu dywizya Jenerała Souham. Nasza dywizya Jenerała Pinó stoi już w linii. Domyślamy się, że obie te dywizye przeznaczone są do opanowania Roses i Girona (w Katalonii) w celu połączenia się z korpusem Jenerała Duhesme, stoiącym w Barcelonie. Między żołnierzami Włoskiemi i Francuzkiemi zachodzi dobra zgoda. Jenerał Pino utrzymuie ścisłą karność. Grzeczne i go postępowanie sprowadziło do domow mieszkańców Jungwera i Figueras, które byli za zbliżeniem się iego opuścili.

Drugi list z Perpignanu pod d. 22 Października donosi: — " Jenerał Duhesme wyruszył d. 10 na czele 5000 ludzi i aż do Granolles postąpił. Natrafił w drodze na 6000 powstańców, lecz nie dotrzymali placu. Jenerał Duhesme przyprowadził ztey wyprawy wiele żywności do Barcelony. — Częścią naszego woyska, która działa w Katolonii dowodzi Jenerał Gouvion St. Cyr, a pod iego rozkazami zostaią Jenerałowie Duhesme, Chabran, i Lecchi, którzy w Barcelonie stoią, i dywizye Jenerałów Reille, Chabot, Pino i Souham, z których część trzyma osadzony port Figueras, a reszta stoi w linii na każdy rozkaz w gotowości do działania.

Mowią, że korpus Marszałka Ney ponieść miał wielką stratę, odniosłszy iednak pierwey nieiakie korzyści nad połączonemi woyskami Jenerałów Moore, Romana i Bleck.

Biega pogłoska, lecz niewiedzieć skąd wzięła początek, że Anglicy zawarli umowę z Cesarzem Marokańskim, mocą którey barbaryński ten Monarcha dostawi im woyak i żywności do Hiszpanii.

*Z Baiony d. 22 Października.*

Dzisieysza poczta Hiszpańska nic nie przyniosła nowego. Mowią tylko, że Jenerał Laselle postąpił do Haro, gdzie zastał 3 do 4000 powstańców i do szczętu zniosł. Był to batalion składaiący się prawie z samych studentow i mnichow, który przybrał śmieszne nazwisko uczónego. Wielu dostało ich się w naszą niewolą.

Jenerałowie Bleck i de la Romana znayduią się ieszcze w Bilbao, przeciw którym idzie znaczny korpus Francuzow, który zgromadził się w Durango. Jedna zpotyczka, żeby

tylko dostali na mieyscu, będzie dostateczną do rozproszenia tych Kastylhyczykow, którzy zawsze przed naszemi woyskami uciekali.

Angielski bryg, wiozący 60 żołnierzy i 4 Francuzkich officerow z Portugalii, przybył pod Bajonnę; lecz nie pozwolono żadnemu człowiekowi na ląd wysiąść. Okręt ten należy do konwoiu, od którego oddzieliła go burza.

Pierwszy oddział 1go korpusu wielkiego woyska przybył tu wczoraiy w liczbie 8000 ludzi, a dziś wyruszył w dalszą drogę do Hiszpanii.

*Z Paryża d. 2. Listopada.*

Onegday w nocy przybył tu przez Boulogne Angielski posłaniec, którego list posłano za J. C. K. Mcią. Przedonegday udał się Nayiaśnieyszy Cesarz o godzinie 4 z rana z Rambouillet w dalszą drogę do Bajonny.

Marszałkowie Soult i Mortier, Xiążęta Dalmacyi i Treviso towarzyszą J. C. K. Mci iako jenerałowie pułkownicy gwardyi. Minister sekretarz stanu wyiezdza iutro za J. C. K. Mcią.

Cesarska gwardya stanie dziś w Bajonie. J. C. K. Mość krotko tylko zabawi w zamku Marrac, potem uda się do woyska i w krótce usłyszemy o ważnych zdarzeniach.

Rossyysko-Imperatorski Minister stanu, Hrabia Romanzow, był tu nayokazaley przyięty i przez ujmuiące swoie przymioty zasługuie na powszechny szacunek.

Jutro podany zostanie ciału prawodawczemu opis położenia państwa.

Talma i inni aktorowie powrocili tu iuż z Erfurtu.

Minister spraw zagranicznych znayduie się ieszcze w Paryżu.

Konwoy, który wiozł nasze woyska z Portugalii, rozpędzony był przez burzą. Okręty zawinęły do rożnych portow. Jak tylko połączą się te woyska, będą do 40,000 ludzi pomnożone i przybrać maią nazwisko Portugalskiego woyska.

Przyięte przez ciało prawodawcze proiekta będą J. C. K. Mci do podpisu posłane, a potem iako ustawy ogłoszone.

Cesarzowa powrociła tu z Rambouillet.

Połowy dawniey Marszałek Dusegur mianowany został dowodzcą w twierdzy Palmanuowa.

Biskup Parmeński, Kardynał Caselli, przybył do Paryża i zasiadł iako deputowany w ciele prawodawczem.

Arcykanclerz państwa mianowany został prezesem rady ministrow i rady stanu w czasie niebytności Cesarza.

Zapewniaią, że Cesarz powroci na Boże narodzenie do Paryża.

Mowią, że odpowiedź rządu Angielskiego na propozycye naszego i Rossyyskiego Monarchy bardzo iest obszerna i przychylaiąca się do ich życzenia. Jednak osnowa iey dotąd nie wiadoma.

Prywatne listy donoszą, że Marszałek Ney wyparł z Bilbao połączony korpus Jenerałow Blecka i de la Romana, i wszedł do tego miasta odniosłszy znaczne nad nieprzyiacielem korzyści.

Dziś iest nadzwyczayne posiedzenie senatu.

Z Roszeli piszą, że Xżę Abrantes udał się do Anguleme, dla widzenia się z J. C. K. Mcią.

Odebrano z Rossyi kilka probek nowego gatunku szarpi. Jest to rodzay włokna bez strzępiow. Są bardzo białe, delikatne i robione są w Machinie, którą ieden Anglik wynalazł.

Od posłania do Anglii propozycyy pokoiu spadły w Paryżu znacznie osadowe towary, a osobliwie kawa i cukier.

*Z Londynu d. 19. Października.*
*(Przez Francyą.)*

Jenerałowie Dalrymple i Skott przybyli z Portugalii do Anglii. Wczoray wysiedli do Portsmuth i udali się zaraz do Londynu.

Lizbońska umowa wyraża dziennik Star, sprawiła, iż woysko w Portugalii długo nieczynne zostawało; bo póki woyska Francuzkie nie odpłynęły, nie mogły nasze bydź czynnemi. A teraz nawet dowiaduiemy się, że woyska Francuzkie ociągały się z oddaniem ważnych nadgranicznych twierdz Elwas i Almeida, które uważane bydź mogą iako klucze od Hisspanii do Portugalii. Musiano tam przeto posłać z Lizbony dwa znaczne oddziały woysk dla uważania Francuzow i nakłonienia ich do ustąpienia.

Wyprawa pod Jenerałem Baird odpłynęła w niedzielę z Falmutu do Hisspanii. Składa się z 200 przewozowych statkow pod zasłoną 3 fregat, na których znayduie się 12.413 żołnierzy i 850 koni. Gdy doydzie do mieysca swoiego przeznaczenia, którem mniemamy bydź Biskaię, tedy mieć będziemy w Portugalii i Hiszpanii ogółem 45,000 woyska. Część tego woyska iest do tey chwili zapewne iuż czynną w Hisspanii.

Jenerał Welleysley rozmawiał dziś z następcą tronu, iutro poiedzie do Xcia Jorku do Ostlands, a ztamtąd uda się na krotki czas dla ułatwienia swoich interessow do Irlandyi, potem popłynie do Hiszpanii, dokąd udaie się także Jenerał Ferguson.

Przedsięwzięte są środki, iż towary przychodzić tu będą prosto z Brazylii nie przez Lizbonę.

Przez naywyższą Sewilską juntę pozwolone iest wprowadzanie tych Angielskich rękodzieł, które dawniey zakazane były. Wchodnego cła płaci się od Angielskich towarow 15 od sta, a 5 ieżeli będą wewnątrz spotrzebowane.

Podług doniesień z Barbados wysała z Gwadelupy Francuzka wyprawa przeciw wyspie Maria Galante. Z Barbados posłano tam w posiłku 200 Murzynow.

Jenerał Moore iest teraz naczelnym jenerałem woysk Angielskich w Hiszpanii, a Jenerał Arthur Wellesley iest drugim w dowodztwie, i uda się tam iak tylko będzie mogł nayprędzey. Jenerał Baird płynie z wyszłą z Falmutu dywizyą do północney Hisspanii i będzie razem z idącemi pod Jenerałem Moore z Portugalii woyskami działał. Jak skoro połączą się te woyska, wynosić będą pod Lordem Pagetem 40,000 piechoty i 6000 jazdy.

Z Barbados donoszą, iż załoga na wyspie Maria Galant w przeciągu 2 miesięcy wymarła na choroby do trzeciey części.

Z Lizbony donoszą, iż Francuzki Jenerał Kellerman, dowodzący jazdą, odesłał Anglikom konia, na którym Pułkownik Taylor ieździł w czasie bitwy, w którey poległ.

Skutkiem włożonego w Ameryce embargu iest, iż kupcy Kanady prowadzą ukradkowy handel.

Czyniono niedawno w Anglii probę, czyby nie można balonem rozwozić gazet.

Gazeta Timez wyraża: — "Rossyyska flota, która stała na rzece Tagu, przybyła z wstydem dla nas, z chwałą dla siebie, za sprawą Wellesleja i Dalrymple, nieiako zwycięzczyni pod brzegi nasze. Miała tyle śmiałości, iż w obecności Angielskiego Admirała i na wystrzał z działa od naszych twierdz zawinęła z swą banderą do głownego naszego portu. Od panowania Karola II. nie widziano powiewaiącey w naszych portach obcey bandery, nie weszła do nich żadna nieprzyiacielska flota

tylko iako braniec woienny. Pod nieszczęśliwym tylko tym Monarchą, który był Królowi Francuzkiemu zaprzedany, tyle była nasza przewaga na morzu znieważona. Ze nowa nasza zniewaga pochodziła z umowy, albo raczey z zawieszenia oręża, nie ma wątpliwości, gdyż iak tylko dowiedzieli się ministrowie, iż Rossyyska flota przybywa z powiewaiącą banderą, posłali rozkaz, aby zaraz z stała zdiętą. Lecz i tu postąpiono z niewymowioną delikatnością. Zwyczay iest, iż na noc zdeymuią bandery, aby niesrofiały, Rossyyska bandera powiewała ieszcze cały dzień chociaż iuż nadszedł był rozkaz. Zapowiedziano tylko ludowi, aby nazaiutrz nie była wywieszona. Angielska flota poniesie daleko większą plamę, niżeli są plamy z rosy, z którey żadne słońce nie potrafi wyciągnąć, ieżeli sprawcy narodowey naszey zniewagi i morskiey dumy surowo nie będą ukaranemi. Niemałby wierzyć trzeba, iż każdy, który do Portugalskiey wyprawy był użyty, mniemał, iż wolno mu było znieważyć łaskawą rękę, która go tam wysłała.„

*Z Augszburga d. 7. Listopada.*

Wczoray o godzinie 2 po południu przybył tu Nayiaśnieyszy Król Bawarski z Następcą tronu, Królewiczem Karolem, Ministrem skarbowem Hompesz i W. Koniuszem Kösting przy wystrzałach z dział i odgłosie wszystkich dzwonow, i wysiadł do zaiezdnego domu pod trzema Murzynami. Przed czerwoną bramą oddane mu zostały klucze od miasta przez tuteyszego Kommendanta Neumann. Jak tylko Monarcha przybył pokazał się zaraz z balkonu ucieszonemu z iego przybycia ludowi, widział przeciągaiącą w paradzie naszą załogę i milicyą. Potem wszystkie cywilne i woyskowe władze miały audyencyą. Dziś rano wyiechał Nayiaśnieyszy Król na powrot do Monachium.

*Z Amsterdamu d. 5. Listopada.*

Dworska gazeta pod d. 3 zawiera co następnie:

" Wyrok Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzow pod d. 16 Września zawieszony został na przełożenie naszego Monarchy; przybyły właśnie goniec przywiozł tę wiadomość. Wszyscy dobrzy kupcy muszą się cierpliwie poddać przykrem w teraźnieyszey chwili okolicznościom, w nadziei, iż prędki pokoy wynadgrodzi wszystkie szkody i nieszczęścia królestwu, które z powodu swego położenia więcey cierpi, niżeli inny kray, od których iednak żaden nie iest wolny. Przeciwne postępowanie powiększyłoby nie tylko nieszczęście prywatnych osob, ale nawet szkodziłoby honorowi narodowemu, i ta uwaga powinna bydź dla każdego dobrego Hollendra wystarczaiącą. Systema naszego kraiu nie może bydź z pewnych względow inne, iak Francuzkie. Każdy niechay będzie przekonany, iż Król nie opuści żadney okazyi, żeby mogł oszczędzić handlowi przykrości i przeszkod, które tylko odwrocić można, i że nie tylko nie zaniedba przywrocić narodowi przemysłu którego tak bardzo potrzebuie, ale nadto starać się będzie wszystkiemi sposobami przyspieszyć tę pożądaną chwilę. „

W Flesindze został, podług naszych pism, dom Jana Eikenbrocka, który kilka lat był sekretarzem i tłomaczem Jenerała Monnet, od żandarmow otoczony; przetrząśniono kufry, skrzynie, papiery i znalezione na strychu Angielskie towary zabrano. Eikenbrock nie był wdomu. Powodem do tych niespodziewanych odwiedzin zdaie się, że było zatrzymanie okrętu z Angielskiemi towarami w Bres-

kem, za którego uwolnieniem wdawał się E i kenbrock i poiechał do Paryża.

*Z Kassel d. 3. Listopada.*

Wczoray udał się dwor do pobliskiego zamku Geismar, gdzie Król zabawi się kilka dni polowaniem.

W niedzielę odprawił J. K. Mość rewiią nad dwiema brygadami swoiego woyska. Pierwsza składała się z 4 rożnych korpusow Kr. gwardyi i dowodził nią Jenerał Ducoudras; druga z 1go i 3go liniowego i 1go kiryssierow regimentu, pod dowodztwem Jenerała Reubel, rządcy Kassel. Obie brygady liczyły razem 5300 ludzi.

Konsystorz żydowskiego wyznania iest tu iuż zupełnie urządzony. Tayny skarbowy Radca, Israel Jakobson, iest iego prezydentem.

W królestwie naszem rozpisana została przymuszona pożyczka w kwocie 20 milionow frankow, w celu zapłacenia Francuzkiemu rządowi zaległey kontrybucyi z kraiow naszych. Cała ta summa podzielona iest na 100.000 obligacyy po 200 fr. każda. Wszystkie dochody królestwa, a mianowicie dochody kassy umorzenia i lasow służą za hypotekę nietylko do zapłacenia kapitału, ale i prowizyi.

*Z Liworna d. 20. Października.*

Przeszłego piątku wszyscy bawiący tu Hiszpanie zostali przytrzymanemi i w więzieniu S. Jakeba osadzonemi. Jeden tylko Hiszpański konsul otrzymał pozwolenie pozostania w swem mieszkaniu, gdzie iest od żandarmow strzeżony. Wszystkie składy towarow, reiestra kupieckie, kassy i okręty zostały razem zasekwestrowane i wszystkim kapitanom okrętowym pozwolono zabierać płynące pod banderą Hiszpańską okręty. Przeszłey nocy zdięto nawet herb z domu hiszpańskiego konsula.

Gazeta Rzymska donosi, że Cesarz Napoleon mianował zasłużonego rządcę Rzymu, Jenerała Miollis, W. officerem legii honorowey.

*Od brzegow niższey Elby d. 31. Październ.*

Listy z Anglii zapewniaią, iż Angielskie ministerium bardzo iest skłonne do pokoiu, byleby propozycye zgadzały się z honorem narodu.

Słychać, iż Szwedzka Pomerania zapewniona iest Xciu Meklenburskiemu. Od ziazdu Erfurtskiego widać w północnych Niemczech poruszenia, które zdaią się ściągać do opuszczenia Prus przez woyska Francuzkie.

Mowią także o utworzeniu anzeatyckiego woyska, które użyte zapewne będzie do bronienia Elby i Wezery.

Kapitan okrętowy Bergeret i Chorąży okrętowy Decaen, którzy werbowali maytkow w północnych Niemczech do służby Francuzkiey, opuścili już te okolice.

Duńskie woyska maią bydź pomnożone na wyspie Fünnen i w Zelandyi. Mowią także, że iuż iest ułożona wyprawa w czasie następuiącey zimy do południowey Szwecyi.

Mała woyna na granicach Norwegii nie sprawiła żadnego ważnego wypadku. Wszystko kończyło się na potyczkach, które w początkach miano za ważnieysze, niżeli w samey rzeczy były.

Krwawsza stokroć była woyna w Finlandyi, gdzie Rossyanie odzyskali to wszystko, co przed kilku miesiącami utracili. S[illegible] i K[illegible] mieli Rossyanie opanować, bunt w Karlii uspokoić i prowincyą Sawol[illegible]x zaiąć. Jeżeli niepogody Rossyanom nie przeszkodzą, tedy przed zimą zostaną Szwedzi z całey Finlandyi wypartemi.

*Z Frankforta d. 5. Listopada.*

Marszałek Kellermann, Xżę Valmy, przeiechał wczoray przez naszę miasto do Hanau.

Jenerał Dywizyi Millet przybył tu dziś rano z 3cim i 6tym regimentem dragonii i dywizyą artyleryi pod iego roskazami będącemi.

Przebiegł tędy goniec Rossyyski z Paryża do Peterzburga.

Podług prywatnych doniesień woyska Francuzkie maią d. 15 Listopada Berlin opuścić, a nazaiutrz wniydą tam Pruskie.

D. 2 b. m. przeiechała przez nasze miasto Xżna Neufszatelska, córka mieszkaiącego w Bambergu Xcia Birkenfeld, z Paryża do Bamberga, gdzie poty zabawi, poki iey małżonek nie powroci z Hiszpanii.

W kraiach Xcia Prymasa muszą wszyscy na przyszłość, którzy chcą otrzymać urzędy sędziow, pisarzow lub adwokatow, mieć w szkole prawa kraiowego przynaymniey stopień licenca.

*Z Neapolu d. 19. Listopada.*

W ostatnią niedzielę o godzinie 2 po południa mieli honor bydź stawionemi przed Królową deputowani od kilku miast królestwa, członki królewskiego towarzystwa w Neapolu i professorowie szkoły głowney. Arcybiskup Tarentu, minister wewnętrzny i prezydent Królewskiego towarzystwa, miał do Królowey mowę.

Rada prowincyalna w Neapolu zgromadziła się po raz pierwszy w Monte Oliveto Radca stanu i Intendent prowincyi Neapolu Raimond, zagaił iey posiedzenia.

Xżę Sasko-Gotayski opuścił w tych dniach Neapol, udaiąc się do Rzymu, gdzie zamyśla zimę przepędzić.

Pomiędzy użytecznemi zakładami, które winniśmy oświeconey dobroczynności naszego rządu, policzyć słusznie można wspaniały ogrod roślinny, przeznaczony na szkołę botaniki. Założony iest w obszernem mieyscu niedaleko szpitala ubogich pod gorą Panny Maryi Anielskiey. Nie można było wynaleść dogodnieyszego mieysca na założenie podobnego ogrodu. Wspaniały wodociąg prowadzi wodę do wszystkich części ogrodu, a w środku będzie ieziore dla wodnych roślin. Pierwsza część ogrodu iest iuż dla uczących się otwarta.

*Z Monachium d. 1. Listopada.*

Przeiechał tędy goniec Turecki do Paryża. Przy iego odieździe panowała naywiększa spokoyność w Konstantynopolu. Obawa morowey choroby zniknęła zupełnie. W. Wezyra obawiaią się panowie, a lud go kocha; zniżył cenę zboża od 57 do 17 parow. Zaprowadzenie, albo raczey przywrocenie karności woyskowey, idzie z pospiechem; nieposłuszni dawniey janczarowie, przykładaią się teraz sami do tego, bo przekonali się, iż bez zbliżenia się do Europeyskiey taktyki panowanie pół Xężyca, przynaymniey w Europie, w krotceby się zakończyło. Jak miło iest teraźnieyszemu władzcy Osmanow przywracać wszystkie dobre urządzenia Selima, widzieć poniekąd stąd można, iż drukarnia Turecka, którą Selim na przedmieściu Slutari założył i utrzymywał, zamknięta będąc pod rządem Sułtana Mustafy, iest znowu czynną i w krotce wyydą z pod iey pras dwa matematyczne dzieła.

*Z Hanoweru d. 25. Października.*

Jeneralny intendent Belleville nie zadługo ztąd wyiedzie; iego czynności zastąpi kancelarya przybydź tu maiąca z Berlina.

Dywizya Jenerała Boudet licząca 6000 ludzi, która idzie z Hamburga pięciu kolumnami, przybydź tu ma w przyszłym tygodniu.

# DODATEK
## DO № 94
# GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 23 LISTOPADA 1808.

*Z Neapolu d. 20. Października.*

Gazeta tuteysza ogłosiła następuiący urzędowy rapport:

" Wczoray w wieczor kapitulował Angielski dowodca wyspy Capri, Pułkownik Law. Odzyskanie tey wyspy iest nie tylko dla stolicy, ale i dla całego królestwa bardzo ważne. Była ona dogodnem woyskowem stanowiskiem nieprzyiaciela; podniecał stamtąd długi czas bunty w naszem królestwie i okrętami swemi niespokoyną tak dalece naszą odnógę czynił, iż ani wednie, ani w nocy nie mogły do niey bez niebezpieczeństwa zawiiać okręty. Nayiaśnieyszy Król Joachim iak tylko tu przybył, myślał zaraz iakby wydrzeć Anglikom tak ważną posiadłość. Tym końcem wsadzono w nocy d. 4 Październike w cichości na 60 statkow 1500 Francuzow i Neapolitanow powiększey części strzelcow lub granadyerow, pomiędzy którемi znaydował się także oddział Królewskiey gwardyi. Na morzu przyłączyło się ieszcze do nich 400 ludzi z Salerno. Korpusem tym dowodził Jenerał dywizyi Lamarque, naczelnik głownego sztabu Królewskiego; pod nim dowodzili Jenerałowie brygady Monseraz, Detrees i Xżę Pignateli; przy boku iego znaydowali się dowodzący Adjutanci Chevardes i Thomas. Jedna fregata, iedna korweta i 26 szalup zasłaniały przewozowe statki. Przeprawa była krotka i szczęśliwa. Anglicy byli zupełnie do odporu przygotowanemi; lecz tyle ufali swem batteryom, iż mieli attak za niepodobny. D. 4 Października o godzinie 3 po południu przypuszczony został attak na południowo-wschodniey stronie wyspy w mieyscu, gdzie dla spadzistey skały i rwiącey wody naymniey spodziewano się wylądowania. Po żywem i ciągłem ogniu wysiadło naprzod 500 naszych ludzi, to iest granadyerowie Królewskiey gwardyi i Korsykańscy strzelcy pod dowodztwem Adjutanta Thomas na wyspę. Wylądowanie nastąpiło przy ogniu z nieprzyiacielskiey battery! za pomocą drabin z hakami. Przy zachodzie słońca znaydowało się iuż 800 Francuzow i Neapolitańczykow na brzegu; lecz tu podwoiły się dopiero niebezpieczeństwo i trudności. Potrzeba było wdrapać się na wzgorek Anacapri, który panuie nad całą wyspą i poniższemi twierdzami. Wąska i przykra ścieszka, która do niego prowadziła, była od mieysca do mieysca rowami, murami z żelaznemi kratami obwarowana i dwa bataliony regimentu Maltańskiego broniły wzgórka, które iednak

na zaiutrz, iako jeńcy woienni w liczbie 800 ludzi do Neapolu przybyły. Jak tylko staliśmy się panami Anacapri, ściągnął Angielski dowodzca resztę woysk swoich do twierdz S. Michała, St. Costanzo i do iednego z większych szańców i oczekiwał od strony morza, które dla niego ieszcze otwarte było, posiłkow, których nie bylibyśmy mogli wcale zatrzymać. Ta okoliczność wskazywała nam potrzebę jak nayprędszego zaięcia niższey części wyspy. Zachodziło tylko pytanie, jak tam zeyśdź po 511 w skale wykutych stopniach, przez które ieden tylko za drugim mogł iśdź człowiek. Nadto wschody te były ustawicznie od 36 funtowych dział z twierdzy S. Michała kartaczami strychowane. Tam gdzie męstwo było nieużyteczne, przyszła roztropność na pomoc. Z niewypowiedzianą szybkością zrobiono batterye przeciw twierdzy, osłabiono tym sposobem iey ogien, i za pomocą nocy spuścili się żołnierze z góry na niższą połowę wyspę. W tey samey chwili d. 7 przybyła oczekiwana pomoc, składaiąca się z 4 fregat, 2 kutrow, 3 brygow, 4 bombowych statkow, 14 armatnych bark i 9 przewozowych statkow. Okręty te otoczyły zaraz wyspę, mniemaiąc, iż niedostatek woiennych potrzeb i żywności zniszczy nasze zamysły. Lecz rząd obmyślił to oboie na dwa miesiące. Król sam udał się na będący na przeciwko tey wyspy przylądek Campanella, i postrzegłszy, że mocny wiatr od lądu przymusza nieprzyiacielskie okręty do oddalenia się na wysokość morza, rozkazał armatnem barbom uderzyć na nieprzyiacielskie. Te wypadły razem wszystkie i uderzyły na nieprzyiaciela. Król był oczynym świadkiem potyczki, która pod ogniem lądowych batteryy tak szczęśliwie wypadła, że 40 przewozowych statkow mogły w oczach Angielskich fregat i kutrow wyładować na Capri żywność i ammunicyą. Tym czasem ukończone też nasze batterye zostały i zburzyły tak dalece część twierdzy, iż nieprzyiacielski dowodzca żądał d. 16 Października kapitulować. Mocą tey kapitulacyi iest załoga jeńcem woiennym; będzie w prawdzie do Anglii odesłana, ale aż do wymiany nie może służyć ani przeciw Cesarzowi Napoleonowi, ani iego sprzymierzeńcom, ani Neapolowi. Zaledwo podpisana została kapitulacya, gdy regiment Wattewila przybył Anglikom z Sycylii na pomoc; lecz był tylko świadkiem oddania wyspy.

### CENA ZBOŻ

*Na targu w Krakowie d.* 21 i 22 *Listopa.* 1808.

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Korzec Pszenicy | zł. pol. | 56 | do | 64 |
| — Zyta | | 45 | — | 48. |
| — Jęczmienia | | 34 | — | 40. |
| — Owsa | | 24 | — | 28. |
| — Grochu | | 40 | — | 44. |
| — Kaszy iaglaney | | 56 | — | 64. |

*W Wiedniu d.* 16 *Listopada.*

Mcca wynosząca pół korca naszego

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| — Pszenicy | zł. pol. | 30 | do | 40. |
| — Zyta | | 21 | — | 30. |
| — Jęczmienia | | 19 | — | 25. |
| — Owsa | | 17 | — | 21. |

## DONIESIENIA.

Dnia 23 Listopada r. b. będzie o 10 godzinie z rana w tuteyszey kancelaryi cyrkularney dziesięcina z tego roku z wsi Krzeszowka do Dominium Xiąż mały sprzedana, i która się wytykała, a pod dozorem w Dominium znayduie się. Pretium fisci iest 452 zł. reń. Życzący sobie zalicytować ma się zaopatrzyć 10tą częścią vadium; kwota po zalicytowaniu musi bydź zaraz złożona, licytantom iest wolno przed licytacyą albo w tuteyszym urzędzie albo w Dominium Xiąż mały dowiedzieć się wiele snopow teyże dziesięciny iest, iednak pierwszeństwo zostawia się podług prawa właścicielowi. W Krakowie d. 21 8bris 1808.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniey wiadomo się czyni: iż dobra Łonno i Zarzece w Cyrkule Radomskim leżące, P. Xawerego Rogoyskiego dziedziczne, na zaspokoienie summy 4000 zł. ryń. w złocie przez P. Bonawenturę Woyny małoletnych zmarłego Piotra Woyny opiekuna wygraney, przez publiczną licytacyą dnia 21 Grudnia 1808 roku o godzinie 9tey z rana w tuteyszym Sądzie przedsięwziąść się maiącą, z następuiącemi warunkami przedane będą:

1) Iż te dobra Łonno i Zarzece, podług stanu w sądowey detaxacyi opisanego będą sprzedane.

2) Każdy chęć kupna maiący dziesiątą część wartości szacunku w summie 60.043 zł. ryń. 8 kr. podług dzieła detaxacyynego (w którym się w aktach przeyrzeć wolno) postanowionego, pod tytułem (vadii) kommissyi delegowaney złożyć powinien.

3) Ponieważ dwie summy wyderkaffowe, iedna 30,000 zł. pol. druga 20,000 zł. pol. też dobra obciążaią; przeto takowe dwie summy przy tychże dobrach za wystarac się maiącym zezwoleniem instancyi polityczney zostać się mogą.

4) Kupiciel w przeciągu 14 dniach od dnia approbowaney licytacyi rachować się maiących summę z licytacyi pochodzącą, do depozytu sądowniczego złożyć, lub w rzeczonym terminie z wierzycielami, którzy z prawami swemi przy licytacyi zgłosili się, tudzież z C. K. Fiskusem tym pewniey ułożyć się, i z tego wylegitymować się powinien, ile że nietylko kupno za nieważne poczytane, ale też precz utraty złożonego wadium, licytacya nowa na niebespieczeństwo i koszta warunków niedopełniaiącego przedsięwzięta będzie.

5) Possessya dóbr kupionych w przeciągu dni 14, gdy warunkom licytacyi zadosyć uczyniono, i dzieło licytacyyne zaaprobowane będzie, zacenie się, i kupicielowi oddaną zostanie. Wreszcie wszystkich wierzycielów którzy iakowe prawo hypoteki wyraźney lub zamilczoney na tychże dobrach maią, cytuie się, żeby na rzeczonym wyżey terminie stawili się, i z swemi prawami zgłoszali się, ile że po spóźnionym tymże terminie, na nich żaden wzgląd miany nie będzie, lecz satysfakcya zgłaszaiącym się podczas licytacyi wierzycielom z summy przy licytacyi zebraney, uczyniona będzie, owi zaś na reszcie, lub na innym dłużnika maiątku satysfakcyi swoiey szukać będą musieli.

Dan w Krakowie dnia 20 Września 1808 roku.

*Jozef de Nikorowicz.*
*F. Pohlberg.*
*Mąkolski.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.*
*Morak.*

Magistrat K. wol. Cyrkularnego Miasta Myślenic każdemu komu o tym wiedzieć należy niniejszym Edyktem publiczne wiadomo czyni: iż na wniesioną do Sądu tuteyszego prośbę JP. Jakóba Gaykiewicza Obywatela Myślenickiego, iako oyca i naturalnego opiekuna małoletnich córek swoich Zofii i Weroniki, dom budowany pod Nrm Konskr. 13. w rynku miasta Myślenic stoiący, z placem na którym stoi i wszelkiemi przybudowlami na 762 zł. ryń. sądownie otaxowany, do massy sukcessyonalney, niegdyś Weroniki z Szymańskich Gaykiewiczowey, Obywatelki Myślenickiey należący, dnia 24 Listopada 1808 o godzinie 9tey przed południem w Sądzie tuteyszym naywięcey daiącemu, przez publiczną będzie sprzedany licytacyą, chęć więc kupienia maiący, na pomieniony termin i mieysce z tem dokładem zapraszaią się: iż — a) Każdy licytant 10/100 wadium przed licytacyą złożyć powinien. — b) Ze kto naywięcey daiący zostanie i dom takowy kupi, kwotę z licytacyi pochodzącą naydaley w 14 dniach do depozytu sądowego tuteyszego w gotowiznie, lub kaucyi pewney hypotekalney z obowiązkiem płacenia roczney prowizyi 5/100 złożyć z tą dalszą kondycyą będzie obowiązany, iż — c) Pieniądze takowe swego czasu za 30 dniową sądową awizacyą do depozytu sądowego tuteyszego w gotowiznie złoży, a gdyby kondycyi licytacyi niedotrzymał, nietylko złożone wadium przepadnie, ale nadto dom ten na koszta iego powtornie z stałby licytowany. — d) Iż żydzi do licytacyi domu tego przypuszczonemi nie będą. — e) Ten który dom ten zalicytuie obowiązanym będzie, P. Teodora Pieczkowskiego, iako pozostałego małżonka powtórnego niegdyś Reginy Szymańskiey w pomieszkaniu tylnym domu tego, tak

iak teraz tenże zostaie, aż do śmierci zostawić, i temuż w pomieszkaniu takowym naymnieyszey odmiany nie czynić.

*Andr de Szikszay Synd.*
*Michael Opcydowicz Assessor.*
*Walenty Wątorski Assessor.*

Z Rady Magistratu Kró.. Cyrkularnego Miasta Myślenic d. 6 Października 1808

*Math. Swierkiewicz Mag. Kanc.*

Ponieważ na wiosnę r. b. zatrzymaney licytacyi względem zaaręd.w nia łąki zwaney Osiek Koszyckiey mieyskiey, kompe entow nie było, więc powtorna licytacya na dzień 31 Listopada wypisuie się. Prae u n fisci iest 370 zł. ryń. 15 kr. Zyczący sob e zalicytow c, maią się zaopatrzyć w wadium 37 zł. ryń i na dzień wyznaczony w Koszycach w kancelaryi mieyskiey się zgłosić, gdzie się o dalszych kondycyach dowiedzieć m gą.

Z C. K. Cyrkul. Urzędu Krakowskiego dnia 10 Listopada 1808.

W Krakowie w kamienicy pod Nrem 15tym w rynku narożney Sienney ulicy stoiącey znayduią się ieszcze stare wina Węgierskie między któremi są i piołunkowe w beczkach, antałach i butelkach po zmarłym JP. Jozefie Bartsch pozostałe, które tam za pomierną cenę każdego czasu nabyć można.

Na Mocy dekretu nadwornego pod dniem 11 Października 1808 do liczby 4431 zapadłego, tuteyszemu C. K. Sądowi Szlacheckiemu przez C. K. Appellacyy Trybunał Galicyi Zachodniey kommunikowany, oznaymione iest: iż konkurs na Węgrach na maiątek Pawła de Csuzy bywszego Pocztmaystra Ragendorfskiego w Węgierskim miasteczku Altenburg, komit tu Wieselburskiego otworzonym, i termin likwidacyi w tey mierze na dzień 5 Grudnia 1808 postanowionym został. — To więc ninieyszym Edyktem w obr-bie tuteyszey Juryzdykcyi do publiczney podaie wiadomości. Dan w Krakowie dnia 31 Października 1807.

*Jozef de Nikorowicz.*
*W. Lichocki.*
*Kannamiller.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.*
*Martinides.*

Z strony C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium rozpisuie się dla osadzenia kreowanego przy Stryyskim magistracie z pensyą roczną 300 zł. ryń. urzędu Ingrossisty Tabuli mieyskiey, z którym to urzędem oraz trudnienie się sądową i polityczną registraturą magistratu iest połączone, konkurs do dnia 5 Grudnia b. r. tem dod tkiem: że ci którzy urzędu tego życzą sobie dostąpić, prozby swoie dowodami o wiadomości niemieckiego, polskiego i łacińskiego języka, tudzież o posiadaniu wiadomości interessow registratury, i zaświadczeniem moralności stwierdzone, ieszcze przed upłynieniem rzeczonego terminu do K. Cyrkularnego Stryyskiego Urzędu podać powinni. W Lwowie d. 19 Października 1808

Gdy Jan Gaiski, Obywatel miasteczka Janikowa ieszcze w roku 1800 przez Dominium Jankowice w Cyrkule bywszym Sandomirskim, a teraz Radomskim znaydu ce się, na kantonistę do woyska J. C. K. Mci do regimentu pieszego Klebeka wydany został i w nim aktualnie znaydował się, lecz że poźniey iuż aż dotąd o iego życiu i mieyscu przebywania pewna od zamey nawet zwierzchności woyskowey powzięta wiadomość bydź nie może, bez którey Jadwidze żonie iego z dwoygiem dzieci ni pozostałey, dla wsparcia nędzy i opatrzenia pewnego funduszu do życia, za mąż iść nie wolno. Na prozbę więc tey, przez zwierzchność Dominika ną Jankowiecką przerzeczony Jan Gaiski publicznie cytuie się, ażeby w przeciągu czasu 6 miesięcy o swym życiu i mieyscu przebywania do zwierzchności dozwalaiącey zgł się się tem pewniey starał, gdyż po upłyni ym wyznaczonym czasie niezgłoszenia się, wolność iego m łżonce w śluby małżeńskie wchodzenia z strony zwierzchności czyniącey udzielona zostanie. Dan w Zwierzchności Dominikalney Jankowice d. 30 Października 1808.